

## **Luksemburg, Luksemburg CLT-UFA S.A**

**<http://clt-ufa.com/>**

**<http://www.rtlgroup.com/en/rtlgroup.cfm>**

**01.09.2014-28.02.2015**

### **I. Faza przygotowawcza**

- 1) Poszukiwania praktyk prowadziłam na własną rękę. Przeglądałam oferty staży i praktyk zamieszczane w międzynarodowych wyszukiwarkach pracy i staży, jak indeed, graduateland, monster, itd. Odwiedzałam również na strony internetowe dużych firm, w których byłam zainteresowana odbyciem praktyki i tam bezpośrednio szukałam ofert pasujących do mojego profilu. Ofertę praktyk otrzymałam od CLT-UFA, której ogłoszenie znalazłam na luksemburskiej wersji wyszukiwarki indeed. Osobą która się ze mną skontaktowała w celu ustalenia terminu rozmowy kwalifikacyjnej był manager jednego z działów, których dotyczyła oferta praktyk. Osobą kontaktową w sprawie załatwiania formalności z przyjazdem była osoba z HR. Manager mojego działu chcąc pomóc mi w przygotowaniu się do wyjazdu, podał mi adresy e-mailowe do kilku obecnych praktykantów w jego dziale. Ich porady dotyczące szukania zakwaterowania, życia w Luksemburgu i praktyk okazały się bardzo przydatne. Aktualne oferty pracy i praktyk można znaleźć pod linkiem: [http://www.rtlgroup.com/en/special/becruiter\\_search.cfm](http://www.rtlgroup.com/en/special/becruiter_search.cfm) Rekrutacja na praktyki odbywa się cały rok w zależności od potrzeb danych działów, minimalna długość praktyk to 6 miesięcy, a maksymalna 12 miesięcy. Stypendium Erasmus+ można uzyskać na maksymalnie 3 miesiące, więc przez pozostałe 3 sama finansowałam swój pobyt.
- 2) Załatwienie niezbędnych dokumentów na SGHu nie było łatwe, bo wyjeżdżałam w momencie gdy formalności dotyczące nowego programu Erasmus+ nie były jeszcze do końca znane i zatwierdzone, dlatego część niezbędnych dokumentów na SGHu była załatwiana przez moich znajomych. Formalności na SGHu najlepiej zacząć załatwiać jak najszybciej tuż po znalezieniu praktyki.
- 3) W dziale w którym pracowałam oficjalnym językiem pracy jest angielski. Dodatkowym atutem jest znajomość niemieckiego bądź francuskiego, gdyż są to dwa z trzech oficjalnych języków obowiązujących w Luksemburgu (oprócz luksemburskiego). Z uwagi na fakt, iż Luksemburg jest położony pomiędzy Francją, Niemcami a Belgią wiele osób zamieszkujących te kraje w rejonach przygranicznych codziennie dojeżdża do pracy w Luksemburgu. W pracy (na spotkaniach, przy projektach) również czasami wykorzystywane były francuski oraz niemiecki, ale jedynie w przypadku gdy wszyscy uczestnicy biegle posługiwali się tym językiem.

- 4) Uczelnia przed wyjazdem wypłaca 70% stypendium, a 30% po powrocie i rozliczeniu się z dokumentów powyjazdowych. Za pracę otrzymywałam co miesięczne wynagrodzenie oraz dodatkowo płacono za codzienne obiady w firmowej restauracji.

## **II. Przyjazd do Firmy/Instytucji organizującej praktykę**

Z mojego rodzinnego miasta najłatwiej dostać się do Luksemburga było bezpośrednim autokarem firmy SINDBAD. Podróż co prawda trwa 18h, ale jadąc w nocy nie odczuwa się aż tak niedogodności. Polecam tym, którzy nie mają problemu z zasypianiem w autokarach. Cena biletu uzależniona jest od miasta z którego się wyjeżdża z Polski, jak i okresu (około bożonarodzeniowy/wakacyjny/itd.) ja zapłaciłam około 300zł w jedną stronę z bagażem do 30kg. Wracając do Warszawy wybrałam lot Wizzaiem. Ta opcja jest dużo bardziej komfortowa dla osób chcących się dostać z/do Warszawy. Cena oczywiście też uzależniona od szczęścia/terminu lotu/wyprzedzenia z jakim kupowany jest bilet. Za przelot z dwoma bagażami 30kg zapłaciłam 260zł. Lot do Bruksela-Charleroi trwa niecałe 2h, a następnie do Luksemburga można się dostać autokarem firmy Flibco, odjeżdżającym z lotniska regularnie co około 2 – 3h (czas jazdy około 3h, koszt od 5 do 22 euro). Autokary SINDBADA jak i Flibco zatrzymują się przy stacji kolejowej Luksemburga, spod której odjeżdża bardzo dużo autobusów w różne rejony miasta.

## **III. Rozpoczęcie praktyki**

Oficjalnie moim opiekunem był manager działu w którym pracowałam (Applications Global Support). On wyznaczał główny kierunek w którym podążały moje praktyki, często po uprzedniej rozmowie ze mną czy byłabym zainteresowana danym tematem/projektem. Oprócz niego jeszcze dwie osoby z mojego działu opiekowały się mną podczas praktyk i z nimi też odbywałam szkolenia dotyczące konkretnych zagadnień naszych obowiązków. W razie wątpliwości czy pytań mogłam zwracać się o pomoc do każdej z pięciu osób pracujących w dziale i każda z nich z chęcią udzielała mi wskazówek. W obowiązki jak już pisałam zostałam wdrożona przez praktykantów kończących swoje praktyki w dziale i przez jego pracowników. Dwa razy w roku RTL organizuje Orientation Day dla nowych pracowników i praktykantów (zwykle wrzesień/marzec), dlatego od terminu rozpoczęcia praktyk zależy czy Twój Orientation Day odbędzie się raczej na początku czy pod koniec praktyk. Orientation Day wygląda następująco: najpierw organizowane jest spotkanie z HRem osobno dla nowych stałych pracowników i dla praktykantów. Można wówczas osobiście poznać innych praktykantów w pozostałych działach oraz wiele się dowiedzieć o historii, wynikach czy skomplikowanej strukturze Grupy RTL. Następnie organizowany jest wspólny lunch, a później zwiedzanie budynków firmy. Ta dwugodzinna wycieczka jest bardzo ciekawa, odwiedzane są różne pokoje nagrań stacji radiowych, studia programów telewizyjnych, wielkie serwerownie i inne miejsca w których następuje archiwizacja, obróbka, weryfikacja treści dystrybuowanych przez kanały należące do RTL i wiele innych.

**Zakwaterowanie:** Firma nie zapewnia zakwaterowania, ale jak wcześniej wspomniałam manager mojego działu podał mi adresy e-mailowe dwóch innych

praktykantów kończących praktyki, aby udzielili mi porad w sprawie szukania zakwaterowania. Dzięki nim dowiedziałam się że w Luksemburgu istnieje organizacja non-profit WFS ([www.wfs.lu](http://www.wfs.lu)), która wynajmuje pokoje praktykantom przyjeżdżającym zza granicy w cenach niższych niż rynkowe. Udało mi się wynająć od nich jeden z pokoi w domu jednorodzinnym przeznaczonym dla praktykantów (10 pokoi jednoosobowych). Ceny wahają się w zależności od miejsca położenia domu oraz standardu pokoju od 400 do 600 euro. Polecam kontakt z organizacją jak najwcześniej, gdyż wszystkie pokoje rezerwowane są z dużym wyprzedzeniem (zarezerwowałam swój pokój ponad 3 miesiące przed przyjazdem i był on jedynym dostępnym w tym terminie).

Normalne ceny wynajmu pokoi na rynku w Luksemburgu są z reguły wysokie, jeżeli chce się mieszkać w mieście, a nie okolicznych miasteczkach. Ceny zwykle wahają się pomiędzy 600-800euro w zależności od położenia i standardu pokoju. Innym bardzo popularnym rozwiązaniem stosowanym w celu obniżenia kosztów związanych z zakwaterowaniem jest wynajmowanie pokoju poza Luksemburgiem, w przygranicznych miastach Belgii, Francji czy Niemiec. Cena wynajmu pokoi może w tym przypadku spaść często o ponad 50%. Z codziennymi dojazdami zza granicy nie powinno być problemu, gdyż wiele osób wybiera to rozwiązanie i codziennie dojeżdża 40-50 min do Luksemburga samochodami/pociągami/autobusami, więc infrastruktura komunikacyjna jest dobrze rozwinięta.

Najbardziej popularna wyszukiwarka stosowana w celu znalezienia lokum to <http://www.appartager.lu/>, ale warto też odwiedzić <http://www.luxfriends.eu/>. W przypadku gdy znamy osoby odbywające staż w Luksemburgu w Instytucjach Europejskich, warto ich poprosić o udostępnienie listy pokoi, które Instytucje sporządzają w celu ułatwienia znalezienia zakwaterowania dla swoich stażystów.

**Opis praktyki:** Podczas praktyki wykonywałam obowiązki, które zostały dokładnie mi przedstawione podczas rozmowy kwalifikacyjnej. Oczywiście na miejscu gdy prosiłam o jakieś dodatkowe zadania bądź też wyraziłam zainteresowanie jakimś konkretnym obszarem zadań/projektem, po zakomunikowaniu tego mojemu przełożonemu z chęcią wdrażał mnie w nowe obowiązki i tematy. W dziale w którym pracowałam (AGS) duża waga przykładana jest do tego, aby z praktyki wyniknęły obopólne korzyści – dla firmy i dla praktykanta. Firma oczywiście otrzymuje pracę studenta, a w zamian chce aby student był zadowolony z praktyk, z tego czego się nauczy i osiągnie podczas stażu, a także lubił to co robi, dlatego zwykle można określać swoje preferencje dotyczące obowiązków i bardziej się skupić na dziedzinie która nam odpowiada.

Obowiązki obejmowały: zarządzanie prawami dostępu w aplikacjach: SAP ERP, SAP BOFC, Cashpooler, City Financials itd., funkcjonalne/techniczne wsparcie dla użytkowników z całego świata, dotyczące wyżej wymienionych aplikacji, codzienny monitoring systemów i aplikacji, udział w wielu różnych cyklach raportowania dla klientów zewnętrznych/wewnętrznych, obowiązki związane z udziałem w projektach przeprowadzanych we współpracy z innymi działami (np. tworzenie dokumentacji, pisanie scenariuszy testowych i testowanie nowych rozwiązań raportujących w SAP BW, nowych interfejsów), obsługa transportów pomiędzy systemami SAP.

Atmosfera pracy w dziale jest fantastyczna, bardziej doświadczeni członkowie zespołu chętnie pomagają wyjaśnić wątpliwości, starają się też dokładnie objaśnić background zadań, aby praktykant dobrze rozumiał dlaczego coś wykonuje i co za tym stoi. Oprócz

tego, że wszyscy ciężko pracują w dziale, nie zapominają o tym żeby znaleźć choć trochę czasu na chwilę wspólnej przerwy czy lunch, podczas których częste są wspólne dyskusje czy żarty.

Firma co miesiąc wypłaca wynagrodzenie oraz płaci za codzienne obiady w firmowej restauracji. Komunikacja ze mną odbywała się głównie w języku angielskim, jednak w pracy na co dzień wykorzystywane są również francuski i niemiecki pomiędzy osobami znającymi te języki. Dział Applications Global Support jest bardzo międzynarodowy – każda z 5-6 osób tam pracujących jest innej narodowości, co dodatkowo ubarwia tam pracę. Poziom merytoryczny praktyki oceniam na 5, bardzo dużo udało mi się nauczyć. Jeżeli lubi się swoją pracę, wykazuje się samemu inicjatywę i jest się dociekliwym to można bardzo wiele dzięki tej praktyce zyskać.

**Życie towarzyskie i zwiedzanie:** Firma nie uczestniczy w organizowaniu życia towarzyskiego, jednak co jakiś czas odbywają się różne imprezy firmowe, więc mając szczęście z terminem odbywania swojego stażu można na jakąś trafić. W Luksemburgu jest bardzo wielu młodych ludzi (pracujących/studiujących/na stażach), którzy wynajmują pokoje, dlatego gdy zdecydujemy się na współdzielenie mieszkania istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo że poznamy młodych ludzi chętnych do wspólnego spędzania wolnego czasu. Dodatkowo zawsze można poprosić HR o adresy e-mailowe innych praktykantów żeby ich poznać i powiększyć swoje grono znajomych w Luksemburgu. Jeżeli ktoś jest otwarty i nie ma problemu z zawieraniem nowych znajomości, to na pewno jakoś się odnajdzie. Ponieważ wiele osób z całego świata przeprowadza się do Luksemburga za pracę, wiele osób próbuje nawiązać kontakty z innymi aby poznać nowych znajomych. Na stronie <http://www.meetup.com/Luxembourg-expats-and-repats/> ludzie regularnie ogłaszają spotkania aby wspólnie spędzić czas i poznać nowych ludzi.

W Luksemburgu jest kilka miejsc w mieście, gdzie jest większe zagęszczenie klubów (np. Clausen) Często w ciągu tygodnia ludzie po pracy wychodzą na tzw. afterworki, czyli spotkania w kawiarniach/barach. Mimo że Luksemburg nie jest dużym miastem, dalej jest stolicą, więc posiada wszystkie najważniejsze kulturalne obiekty: filharmonię, teatry, kina, muzea czy obiekty sportowe jak baseny, lodowiska, boiska do gry w piłkę nożną, siatkówkę. Oczywiście te atrakcje są płatne, ale warto z nich skorzystać. Z Luksemburga jest bardzo blisko do miast w Belgii, Francji czy Niemczech, które warto zwiedzić (Trier, Nancy, Metz, Liege itd). W Luksemburgu przepięknym rejonem jest Petit Suisse. Można też odwiedzić wiele zamków (np. Vianden). Jeżeli ktoś potrafi się posługiwać wyszukiwarką Google, nie będzie miał żadnego problemu żeby zagospodarować sobie czas w weekendy ☺

### **Praktyczne informacje dot. warunków ekonomicznych:**

Podczas odpisywania umowy na SGH zostajemy automatycznie ubezpieczeni, jednak firma również ubezpiecza praktykanta. W Luksemburgu kursuje wiele autobusów i pociągów. Roczną kartę Jumbokaart studenci mogą kupić za około 70 euro, która to uprawnia do korzystania ze wszystkich autobusów i pociągów na terenie księstwa. Warto mieć zaświadczenie z SGH o statusie studenta (może być w języku polskim), bo o ile pamiętam jest to niezbędny dokument do wyrobienia Jumbokaart w niższej, studenckiej cenie. Mojej firmie musiałam również dostarczyć oficjalny dokument (mógł być w formie elektronicznej) z banku, potwierdzający mój rachunek bankowy IBAN i

BIC/SWIFT banku. Podobno za granicą każdy to może bez problemu uzyskać, jednak w moim banku musiałam złożyć podanie o wydanie takiego dokumentu (który był następnie przesłany na mój adres zameldowania w formie papierowej). Codzienne wydatki są oczywiście wyższe niż w Warszawie. Ciężko określić miesięczne wydatki, gdyż stołując się w pracy i nie płacąc za to musiałam jedynie wydawać na kolacje, jedzenie w weekendy i zwiedzanie/własne przyjemności. Robiąc zakupy w dużych sklepach jak Auchan czy Match można sporo zaoszczędzić. Jeżeli ktoś dysponuje własnym samochodem to warto wybierać się od czasu do czasu na większe zakupy do przygranicznych sklepów w Niemczech – podobno większość ludzi mieszkających w Luksemburgu tak robi, ponieważ jest to dużo tańsze. Stypendium (500euro) pozwoliło mi na co miesięczne opłacenie pokoju (400euro/mies) i zostawało jeszcze 100 euro na inne wydatki.

**Inne:**

Dzięki programowi nawiązałam sieć bardzo cennych kontaktów zawodowych, zdobyłam wartościowe doświadczenie w zagranicznej firmie. Każdemu polecam taki wyjazd, gdyż bardzo poszerza on horyzonty oraz skłania do refleksji mając porównanie pomiędzy praktykami w polskich i zagranicznych firmach.

**Ocena:** pod względem ogólnym 5

Pod względem merytorycznym 5